

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 10.

Z KRAKOWA DNIA 2 LUTEGO 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu 13go posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 18go Grudnia 1822 r.

Reprezentant *Makólski* Prezydujący w Komisyyi Skarbowey, wprowadził pod decyzją Izby Prawodawczej projekt do ustawy znoszący opłaty szkolne w Liceach i Uniwersytecie. Po odczytaniu projektu i opinii Komisyyi za przyjęciem onegoż, Izba Prawodawcza projekt jednomyślnie w prawo zamieniwszy, na pokrycie deficit z przychodu zniesionych opłat szkolnych wynikłego, sumnę Złp. 12,000 na Budżecie ogólnym wydatków wyznaczyć postanowiła.

Reprezentant *X. Soltyk* Delegowany z Kapituły przymawiając się do zapadłego prawa żądał obniżenia danego pobór opłat szkolnych został antycypowany, gdy będąc od pierwsiastkowego postanowienia Statutu Akademickiego przez Rektora na lat trzy zawieszony, i to zawieszenie do następnych lat rozciągnięte, jeszcze czas zawieszenia z rokiem przyszłym kończący się nieupłynął.

Reprezentant *Darowski* oznaymił, iż zawieszenie poboru opłat szkolnych Ra-

da Wielka Uniwersytetu nierachowała na lata, lecz gdy z iey woli pobór wypływał, miała moc stosując się do okoliczności, podnieść pobór opłat szkolnych w czasie jaki stosowny bydz użnała.

Reprezentant *Soczyński* oznaymił, iż zapadły uchwały znoszący opłaty szkolne nieprzeciwił się, gdyż z tych 6000 Złp. w zniesieniu ulegały władzy Reprezentacyi, reszta jednak należała do Wielkiej Rady Uniwersytetu, ztąd przeto gdy poddanym zostało Seymowi stanowienie o okoliczności z Statutu Akademickiego wypływającej, żądał Mowca zapisania w protokole Obrad Seymowych ugruntowania zasady, że Reprezentacyia ma równy udział do zmiany Statutu Akademickiego.

Marszałek Seymu oznaymił, iż podany projekt zniesienia opłat szkolnych był skutkiem powszechnych życzeń Reprezentacyi, nie może jednak ścieśniać władzy Wielkiej Rady, która teyże z wyraźnego udziału Najjaśniejszych Kraiu Protektorów służy.

Reprezentant *X. Soltyk* Delegowany z Kapituły złożył wniosek na piśmie zapomóżenia Zgromadzenia XX.

Franciszkanów w Krakowie kwotą Złn. 3858 gr. 24 na koszta reparacyi Kościoła zastrzegając zwrot po windyktacyi własnych Zgromadzenia funduszów. Wniosek ten odesłano do Senatu.

Reprezentant *Czapski* gruntując pomysłność Kraju Rzeczypospolitey na dobrym gospodarstwie rolniczem i na umiarkowanym używaniu Kopalnianych płodów, gdy rolnictwo po zaspokojeniu pierwszych potrzeb rolnika i mieszkańców Kraju niewydaie i niewyda u nas tyle zbytkujących płodów, ażeby odbytych za granicę zwracał Kraiowi tyle pieniędzy, ile ich wydanych zostaje co rok na niezbędne artykuły, za jedyny zatem wynagradzania ubytków pieniędzy za granicę środek, radząc oszczędne gospodarstwo Kopalń; gdy projekt do ustawy ograniczającej prawo Regalu do złota, srebra i soli w miejsce Kodexu *Maxymiliańskiego* przez Rządzący Senat *Seymowi* udzielony, troskliwość o terażniejszy i przyszły byt Kraju niezapomnia, zwłaszcza przez dozwolecie i zapewnienie *entrepreneurom* Kopalń nieograniczoney używalności, z tych przeto powodów wniósł projekt do prawa, ażeby *Administracyia* Kraiowa i *Prawodactwo Górnicze tymczasowe*, i na przyszłość ustanowić się mające, zabezpieczyły Kraiowi główne warunki, a mianowicie, ażeby a) *Kraj i Stolica* w żadney porze czasu niebyły wystawione na niedostatek opału w *Węglach kamiennych i drzewie*, ani też doświadczało uciążliwej tych *Artykułów drożyzny*, b) ażeby *Kopalnie* jako i *Lasy* dla późnych pokoleń zapewniały niewyczerpany fundusz wyzody opałowey i budownianej, iak niemniej fundusz *Dochodów publicznych*, i źródło zamożności pie-

niężney w Kraiu, c) ażeby wywóz *sud Kruszcowych* za granicę, iako szkodliwy i przeciwny zamiarom rozszerzania i nabierania wzrostu *Kopalń, fabryk, hut kuźni Kraiowych* zakazany został, d) ażeby wszelka ruda *Kruszcowa*, a mianowicie *Galman* z umiarkowaniem na metal wytapiana była; przyczem zostawiając *Mowca* nadzór zwierzchni nad Kopalniami Rządzącemu Senatowi, celem zabezpieczenia troskliwości publiczney o ścisłem zachowaniu powyższych warunków, żądał udzielania *Reprezentacyi Kraiowej* rokrocznie statystyki *Kopalń Narodowych i prywatnych* w Kraiu.

Projekt powyższy *Reprezentanta Czapskiego* Izba *Prawodawcza* Senatowi przesłać postanowiła.

Reprezentant Kadłubowski uczynił wniosek, ażeby *Kommissyia Kwalifikacyjna* z powodu zdarzoney potrzeby *Zastępstwa Sędziego* w *Trybunale I. Instancyi* podała *Kandydatów* dla dopełnienia wyboru.

Reprezentant Makólski oznajmił, iż z postanowienia zeszłego *Seymu* trwa *Zastępstwo Sędziego P. Habowskiemu* udzielone, i gdy wybór aktualnego *Sędziego* nieznalazł miejsca, tem samem obiór *Zastępcy* ustale.

Reprezentant Florckiewicz podobnież z uchwał zeszłych *Seymów* czerpać oznaczenie *Zastępstwa* na lat dwa z uwagi, iż taki czas jest urzędowania *Sędziów czasowych*, oświadczył się przeciw obiorowi *Zastępstwa Sędziego* iako w osobie przeszłego *Seymu* *nomiowanego Zastępcy nieskończonego*.

Reprezentant Szczyński czytał urządzenie *Kommissyi Organizacyjney* oznaczające porządek *Zastępstwa*, i z tego żądał przystąpienia do wyboru.

Delegowany Senator *Radwański* popierał niemożność obioru Zastępcy Sędziego z powodu braku Kandydatów, gdyż z wyboru Zgromadzeń Gminnych są tylko Kandydaci na Prezesa.

Marszałek Seymu odwołał się do wniesień Reprezentantów *Florkiewicza* i *Mąkolskiego* utwierdzających przekonanie niemożności obioru Zastępcy Sędziego, gdy nie masz Wyboru aktualnego Sędziego dla braku Kandydatów.

Reprezentant *Soczyński* obstał przy obiorze Zastępcy Sędziego, do oznaczenia woli Reprezentacji żądał sekretnego kreskowania.

Marszałek Seymu na przymówienie się Reprezentanta *X. Soltyska* Delegowanego z Kapituły, ażeby dla spóźnionego czasu obrad Seymowych przedmiot toczący się odłożyć do następnego posiedzenia, solwował Sessyją do dnia 19 Grudnia 1822 r.

Na 14tym posiedzeniu Seymu Rzezypospolitey Krakowskiej dnia 19go Grudnia 1822 r.

Reprezentant *Chwalibogowski* Prezydujący w Kommissyi Prawodawczej podnosząc z rozwagi też Kommissyi projekt do ustawy zabraniającej wieczystem Dzierżawcom obciążania prawa wieczystey dzierżawy, odczytał projekt i opinią Kommissyi za przyjęciem ogłosz.

Reprezentant *Jankowski* Członek Kommissyi obiasniając opinią za przyjęciem projektu dowodził ugruntowanie projektu na prawie feudalnym, Kontraktach przez Kommissyją Włościańską Dzierżawcom wieczystem wydanych, i na urządzeniu hipoteki, które będąc prawem obowiązującym od 1go Stycznia roku przyszłego postanowiło wyraźnie: że prawa Dzierżawcom wieczystem służą-

ce w rubryce ciężarów Dóbr temu prawu uległych mają być zapisane, a następnie, że używanie przychodów za niezdołne do przyjęcia hipoteki uznane zostało.

Reprezentant *Kadłubowski* uznając projekt za uciążający Dzierżawców wieczystych, którzy oprócz wkupnego znaczne wyłożywszy nakłady na Budowy nie mogą mieć ścisnionej wolności zaciągnięcia długu, gdy ich do tego znievoli konieczność z nadzwyczajnych wypadków, nieurodzaju, gradobicia lub ognia, oświadczył się przeciw projektowi, podobnież

Reprezentant *Librowski* z nocy dziedzicznej dzierżawy za nieodłączne prawo możności obciążania długiem tegoż dziedzictwa wywodząc, oświadczył się przeciw projektowi.

Reprezentant *Lipczyński* z Artykułu 13 Kontraktów przez Kommissyją Włościańską Dzierżawcom wieczystem wydanych niemożność zaciągania długów ustanawiał; i gdy podług tychże Kontraktów za nieopłaceniem Kanonu Dzierżawca utracą wkupne i Dzierżawę, uważał, że zaciągnięcie długu mogłoby nastąpić tylko na ryzyko wbioru, zresztą z Urządzenia hipoteki prawem 17 Czerwca r. b. postanowionego przedmiot załatwiony uznawał, gdy Dzierżawców prawa do rubryk ciężarów Dóbr temu prawu uległych są odesłane, a tak nie stanowią *Corpus tabulare*.

Reprezentant *Soczyński* uznawał projekt za zbyteczny, gdy z Urządzenia hipoteki Kontrakty Dzierżawców wieczystych będą intabulowane, a tak każdy pożyczający zyska wiadomość o stosunku praw Dzierżawcy.

Reprezentant *Czapski* popierając Pro-

ekt, postanowienie wyrażney Ustawy, zabraniający Dzierżawcom Wieczystym obciążania prawa wieczystey Dzierżawy koniecznym uznawał, ile że dopuszczone intabulowanie Kontraktów odnosi się do Dzierżawy, nie zaś do prawa własności.

Reprezentant *Kozłowski* niezauważając z projektu korzyści tak dla Dzierżawców jako i Skarbu publicznego przy okazujących się przeciążeniach Dzierżawców i zawieszonych środkach ulżenia tymże, przeciwiał się projektowi.

Reprezentant *X. Dubiecki* wnosil za-wczasne deliberowanie nad tym, czy Dzierżawca może zaciągać długi, gdy jeszcze nie masz załatwienia, czy Dzierżawcy są Obywatelami, i w tym zapewnienia praw politycznych dla Dzierżawców Wieczystych żądał. Gdy niebyło jednomyślności za przyjęciem projektu przedsięwzięte zostało sekretne kreskowanie przez skutek którego, gdy za projektem okazało się głosów 18 przeciwko 17 projekt ulegający decyzji 7/8 części głosów za nieprzyjęty ogłoszony został.

Leon Chwałibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 24 Stycznia.

Najjaśniejszy Cesarz i Król opuścił Warszawę wczoray o godzinie wpół do siódmej rano. — Zbyt krótko, bo tylko dni 10, mieliśmy szczęście oglądania w murach tutejszych ukochanego Monarchy, któremu towarzyszą w podróży do Petersburga wdzięczne uczucia Polaków. Pierwszy nocleg ma być w Brześciu - Litewskiem.

Z Paryża d. 15 Stycznia.

Minister spraw zagranicznych dał wczoray obiad, na którym znajdowali się Posłowie Hiszpański i Portugalski,

tudzież sprawujący interessa Rejencyi Hiszpańskiej *P. Balmaseda*. — Na wielkim dyplomatycznym obiedzie d. 11 b. m. u *Hr. Casse Brissa*, znajdował się także *Baron Rothschild*.

Sprawa między Posłem Hiszpańskim i *P. Guvvard* o pożyczkę dla Rejencyi Hiszpańskiej, przypadła d. 14 lecz na 28 odłożoną została.

Dziennik Sporów umieścił d. 11 długi artykuł o nocie trzech Sprzymierzonych Monarchów, o której mowi: "Nikt zaprzeczyć nie może szczerości, umiarkowania i bezinteressowności, i ten charakter stałe się jest mniej obojętnym, iż wyrzeczone zasady opierają się na czynach."

Lord Fitzroy dopiero d. 11 b. m. do Madrytu pojechał. Niema on mieć żadnego szczególnego zlecenia od swiego Rządu, ale dodany jest jako sekretarz *P. A'Court*.

Jedno z pism wieczornych wyraża: Przypuszcć można, że stan handlowy Francuzki wyłożył na spekulacyie przeszło 450 mill. Fr. i że te przez korsarzów, którzy skoro wojna wybuchnie zawdzieją banderę Hiszpańską, powiększey części zabrane zostaną.

Pani Campan, wydała Pamiętniki o prywatnem życiu nieszczęśliwey *Krolo-wey Maryi Antoniny*, które są z ciekawością czytane. — *Rabelot* oddał *Krolo-wi* swe dzieło o wpływie *Marcina Lutra* na ulepszenie urzędzeń kościelnych.

Od granic Hiszpańskich d. 6 Stycznia.

Oddział konstytucyynego woyska wszedł d. 29 z. m. do wspólnego obu narodów miejsca, co dało powód do wieści, że woysko konstytucyynne zgwałciło granice Francyi. Dowodca tego oddziału, brat Pułkownika *Asurą*, chciał po-

deyść, wieś Valcarlos i żądał od władzy Francuzkię przewodników. Nie było prezydenta w domu, ale zastępca jego uszynał zadosyć jego żądaniu, i został potem za to zarządzu złożony. Dwoch setny oddział konstytucyynego woyska wszedł do wsi Valcarlos, uderzył na fakcyjonistów i wielu z nich zabił. Reszta uciekła do Francji, gdzie wsparcią potrzebami została.

Jenerał Odonel, który bawił dotąd w Nawarze, znajduje się teraz w Baionie. Jest on w nogę raniony i leży choroby z poniesionych trudów. Jenerał Terrios prawie całą posiada Nawarrę i rozpisuje kontrybucyę. Reszta rojalistów zdają się być obskoczonymi, ale może utworzą sobie drogę do Francyi.

Z Baiony d. 9 Stycznia.

Karol Odonel ukończył swoją wyprawę i od kilku dni znajduje się w St. Jean - Pied - de - Port. Poróżnić on się miał z obu podwładnymi swojemi Jenerałami Juanito i Santon - Lodron, którzy nalegali o bitwę z Terrios. Odonel nie chciał na to zezwolić, ponieważ miał rozkaz unikania bitwy z konstytucyonistami. Oba ci jenerałowie, korzystając z przebaczenia odstąpić potem mieli rojalistów i powrócili do domów. Odonel zniechęcony o i woyska, którego do bitwy nie chciał prowadzić, powrócił do St. Jean, a to d. 4 stało jeszcze bez wodza przy Bouceveaux, na które nacierał Terrios i usiłował oderznąć go od Francyi.

Wielu bogatych obywateli, których Odonel w swoim przechodzie przez Nawarrę w niewolę zabrał, musieli się drogo okupić. W prowincyi tej utworzyło się kilka oddziałów ochotników, dla zabezpieczenia iey od napadu.

Zbrojowni tuteyszey nakazano znowu wygotować 3 mill. ładunków.

Z Perpignanu d. 4 Stycznia.

Jak tylko pamięć ludzka zasięgnąć może, nie upadło tu tyle śniegu iak tey zimy. Stojących na straży żołnierzy zasypywał śnieg i musiano odkopywać drogi, dla dowiezienia im po stanowiskach żywności. Okropna burza towarzysząca padającym kawałcom śniegu, miała pod Katalońskiem brzegami wielkie poczynić szkody. Trzydzieści kupieckich okrętów zatopić się miało między Port - Vendre i Barcelloną.

Czterysta żołnierzy woyska wiary uciekło przed kilku dniami z dywizyi Misas na ziemię Francuzką. — Romanillos znajduje się w tej chwili w naszym mieście.

Z Puicerda d. 4 Stycznia.

Jenerał Mina przybył d. 31 Grudnia z częścią woyska swojego z Belver do Urgel. Miasto to przez strzelanie z zamku, w którym woysko wiary ciągle się jeszcze trzyma i ma mieć podostatkiem żywności, zostało prawie całe zburzone.

Moßen - Anton, który chorował, pokazał się znowu na czele swey bandy pod Manresa. — Miralles odciął konstytucyonistom kilkanaście wozów żywności i zabrał.

Z Madrytu d. 8 Stycznia.

Czegośmy od niciakiego czasu codziennie oczekiwali, już nastąpiło: d. 4 goniec Francuzki przywiozł pismo Hr. Villele, które Poseł Francuzki zaraz naszemu Ministrowi spraw zagranicznych udzielił. D. 5 dziennik Universal ogłosił tłumaczenie tego urzędowego pisma d. 6 podali także Posłowie Austriacki

Rossyjski i Pruski swoje noty, ale nie są jeszcze na język Hiszpański przełożone. Ministerstwo nasze przesłało te noty radzie stanu i żądało ich zdania względem odpowiedzi na nie. Mówią, iż rada stanu wezwie do rady naczelników obu stronnictw w Stanach, dla zastanowienia się wspólnie nad ważnym tym przedmiotem. Do tej chwili nie była spokojność w stolicy przerwana, ponieważ każdy jest przekonany, iż Rząd umiarkowanie postąpi. W Klubie Landaburskim zaszła wrzawa i usiłowano roziaćrzyć umysły, ale mamy nadzieję, że umiarkowanie przewycięży.

Pisma nasze mówią maiey więcey o nocie Francuzkicy. Dziennik Ministrowski Expectador tak o niey pisze: "Nakoniec odwinęła się zasłona, która nas te niespokoyneiny czyniła, i widzimy nadchodzące chmury, które polityka zakrywała. Francya nie zdaie się wyowiadać nam w tej chwili wojny, iakoż wojna z Hiszpanią nie iest tak mało znaczącą, ażeby się lekkomyślnie w nią zapuścić można. Nota Francuzka przypomina przeszłość, mówi o terażniejszości i otwiera oczy względem przyszłości. Jest ona dosyć ważną z opisu zaprowadzenia naszej konstytucyi, skoku do zdarzeń d. 7 Lipca, do powstań po prowincyjach iako mających związek z temi zdarzeniami, do prawa iakie ma Francya do postanowienia korpusu obserwacyynego, do postanowień Kongressu Werońskiego, do pomocy, którą nam w pewnym przypadku ofiaruie i czego w przeciwnym razie oczekiwać mamy: wszystkie te punkta zasługują na obszerny rozbiór, lecz nie chcemy tego teraz. czynić, bo przekonani iesteśmy,

iz Rząd nasz należytą zwróci uwagę na szczęście Hiszpanii."

Posel Angielski żada od naszego Rządu 3 mill. funtów szterlingów wynagrodzenia kupcom Angielskim za zabrane przez korsarzów Hiszpańskich okręty. Ministrowie podali to żądanie Stanom, które na tajnym posiedzeniu postanowiły, iż pretensya Anglii po rozpoznaniu przez wspólną kommissyją iey rzeczywistości będzie ze skarbu publicznego zapłaconą.

Grzeczność Posła Angielskiego A Court wszystkich tu uymuie. — Ofiarowane przez Anglików dostawienie 50,000 mundurów, przyięte zostało.

Rekwizyia koni iuż iest ukończonea; do lekkiey jazdy dostawiono 15,000, do liniowey, 10,000, a do zaprzęgów artyleryi 3000.

Minister wojenny zapewnił na ostatnim posiedzeniu Stany, iż w krótcie stanie pod Pireneami 40,000 ludzi dobrze urządzonego woyska.

Jenerałowi Terrios posłał Rząd 5 mill realów.

W dniu nowego roku stojące w stolicy woyska przeciągnęły około pałacu Stanów. Prefekt, woyskowy dowodca, władza mieyska i officerowie woysk liniowych i milicyi stanęli przed kratami. Prezes Stanów pochwalił w swey mowie władzę mieyską, dodając, iż w każdym wydarzeniu oyczyzna na niey z ufnością polega. Władza odpowiedziała w tymże sposobie, zapewniając, że ona i lud Madrycki dotychczasowem swoim uczuciom zawsze wierni będą.

D. 6 Jenerał Abisbal czynił w Pardo obroty z pułkiem Infanta Karola i miał do niego mowę. W wydanym do woyska

adressie zaleca on szczególniej karność.

Władza mieyska prosiła w nowem przełożeniu Króla, aby kazał przyspieszyć sądowe dochodzenie względem zdarzeń d. 7 Lipca. Na wniosek Rieo klub Ladaburski uchwalił podobnąż prośbę.

Na posiedzeniu d. 5 podano Stanom prośby od kupców Sewińskich i Kadykskich o zawieszenie ustawy zabraniającej wprowadzanie do kraju obcych wełnianych i jedwabnych wyrobów, dopoki posiadanych zapasów nie wyprzedadzą. Odczytano także żądanie kupca z Bordeaux 4 mill. za namiem przez Rząd Hiszpański okrętów do wyprawy do Kolumbii. — Przez dwa posiedzenia trudniły się Stany propozycją swej kommissyi, aby zawiesić do dalszego czasu zaprowadzenie nowego kodexu kryminalnego, którą nakoniec większością głosów odrzuciły i nakazały nowy wygotować projekt.

Rada stanu nie przyjęła zawartego z Portugalią traktatu przymierza, z czego wnoszą, iż Minister San Miguel nie jest zręcznym negocjatorem.

Rząd zezwolił na zaprowadzenie Angielskiej poczty przez parowe statki między Koruną i Falmutem.

Konstytucyjne woyska opanowały d. 22 z. m. miasto Mora w Arragonii, a d. 31 szturmem jego twierdzę.

Dwaj oficerowie, oba oycowie dzieci, wyzwali się na pojedynk; ich generał dowiedziawszy się o tem, wystawił im, że ich życie nie jest ich własnością, ale kraju i ich rodzin. Te obowiązki powinny im być droższymi, niżeli fałszywe wystawienia ich kolegów, którzy ich do pojedynku zachęcają. Zresztą wystrzał nie stanowi, kto ma słusność. Jako mężowie prawdziwego honoru po-

winni swe życie na ważniejsze wypadki zachować, do czego sam im nastęrczy sposobność. Przy nappierwszym szturmie powinni nappierwsi walczyć przeciw nieprzyjacielowi, a który z nich naychwalebniey się odznaczy, będzie przez całe woysko za naywaleczniejszego uznany.

Przykra pora roku i ucieczka zmniejszą codziennie bandy fakcyjonistów.

Z Kadyxu d. 24 Grudnia.

Do portu naszego zawinęły pocztowy statek i kupiecki okręt z Werakrux i Hawanny. Doniesienia, które przywiózły i do 18 Października zachodzące są nader smutne. Nowy Cesarz kazał mnóstwo deputowanych, których o spisek obwinia, uwięzić, a między niemi i deputowanego z Werakrux. — Rozrzucona jest odezwa, w której Meksykanie wzywaniem są do oręża przeciw Jurbide i co chwila oczekiwane jest wybuchnienie woyny domowej.

Dzisiaj rano wypłynął ztąd 80 działowy liniowy okręt San Pablo do wysp Kanaryjskich. Wiezie on 14 zapieczętowane pisma, i sądzą, iż jest do Portorico, ziemi stałej i Werakrux przeznaczony.

Z Lizbony d. 22 Grudnia.

Na radzie Ministrów postanowiono, iż Królowa Jmć nie może założyć mieszkania swojego w Hiszpanii, ale radzono iey, aby udała się do swej siostry do Lukii. Mówią, iż to postanowienie nastąpiło na wniosek Gabinetu Madryckiego, który zdać się obawiać, aby przybycie tam Królowey, nie dało powodu do nowego rozdwojenia umysłów.

Rządowa gazeta oświadcza, iż Rząd do 21 b. m. nie odebrał żadnego pisma tyczącego się postanowień Kongressu

Werońskiego.

Z Londynu d. 11 Stycznia.

N. Król zachorować miał w Brighton na podagrę. Ministrowi Canning darował J. K. M. swój wizerunek przez Lawrence malowany.

Xże Paweł Esterhazy, Poseł Austriacki przy Dworze naszym, przyjechał tu na powrót.

Xże Sussexu zachorował w Bognor, lecz już wyzdrowiał i udał się do Kensington.

Dziennik Gonic zaleca z wielkimi pochwałami wyszłe w tej chwili i za urzędowe miane "Opisanie wewnętrznych i zewnętrznych stosunków W. Brytanii." Autor jego przyznawszy Francji prawo wypowiedzenia Hiszpanii wojny, wyraża między innymi: — „Przy waśniach, które od wschodu na zachód Europę poruszały, polityka nasza była przezorną, ale razem stałą. Byliśmy neutralnymi, ale nieobojętnymi, bezstronnymi, ale nie oziębłymi: pragnęliśmy szczerze widzieć w wszystkich krajach rozszerzone urzędzenia, które W. Brytanią uczyniły kwitnącą, w przekonaniu, iż dobre imienie i szczęście rozmaitych Europy krajów, iako też stopień do którego mają prawo, nie mogą przeciw nam wzbudzać ani niechęci, ani zazdrości.”

Podług listów z Karakas do 7 Listopada Hiszpański Jenerał Morales czynił wielkie postępy. Gdy do Maracaibo przybył nie miał iak 1500 ludzi, lecz w krótko wojsko jego pomnożyło się do 3000, gdy przeciwnie Kolumbijscy wodzowie, którzy wiele twierdz i brzegów mają do osadzenia, nie mogą dostateczney przeciwnemu sily zebrać.

Z Rio - Janeiro odebraliśmy gazety

do 27 Października, które zapewnione są adresami powinowzownemi do nowego Cesarza. Wydawca gazety Gonic Rio-Jeneiro donosi swoim czytelnikom, iż z wyższego rozkazu zaprzestacie iey wydawać i Brazylią po 23 lat zamieszkania opuszcza. — Bahia jest, iak wiadomo, jedynem jeszcze w Brazylii miejscem, które Portugalczykowie posiadają. Gubernator tej twierdzy, Jenerał Madeira, zdaje się chcieć do ostatniego bronić, ale nie ufa mieszkańcom, a wojska iego nie wynoszą iak około 1600 ludzi. Nowy Cesarz Brazylijski kazał wojsko oblegające powiększyć, i twierdza tak jest ze wszystkich stron ściśle opasana, iż kupcy lękając się szturmu i rabunku towary swoje na stojące w porcie okręty wywożą.

Z Tryestu d. 13 Stycznia.

Nadeszłe w tej chwili z Morci listy pod d. 17 Grudnia donoszą, iż w wszystkich miastach śpiewane jest *Te Deum* z powodu poddania się Napolii di Romania.

W Stambule ciągle Janczarowie przeważać mają; lecz i tam należy się w krótko spodziewać zmiany, bo gdy Sprzymierzeni Monarchowie uznają wszędzie za niezgodne z społecznym stanem Europy czynione przez wojsko zmiany i postanowili położyć im koniec, będą i tam umieli przywrócić porządek i spokoyność, i Europę od wschodu do zachodu ubezpieczyć. (G. H.)

Z Bruxelli d. 14 Stycznia.

Sialda zamarza wczoray w 3 kwadransach; przewóz nie jest jednak przerwany. Tęgość zimy wzbudza i tu ubiegane się w dobroczynności, która tem jest chwalebniejsza, że w wielu miejscach ubogim do tarczane są przez niewiadome ręce odzież, przykrycia, opał i pieniądze. Z drugiej strony tak Rząd i towarzystwa zasilaia ubostwo potrzebami.

DO D A T E K

DO N^{ro} 10.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA Z LUTEGO 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Berlina d. 25 Stycznia.

Wielcy Xięstwo Jchmość Meklenburgsko - Streliecy przybyli tu onegdaj w wieczor i wysiedli do przygotowanych dla nich w zamku Królewskim pokoiów.

Z Frankfortu d. 18 Stycznia.

Ces. Austrijski przydujący Posel Hr. Buol - Schauenstein, ieszcze tu z Wiednia nie ziechał.

Sprawa Greków znayduie ciągle w południowych Niemczech i Szwajcaryi naywiększą przychylność. Liczba pomocnych iey związków wynosi teraz do 22, z których Sztuttgardski i Bazylejski uważanemi bydź mogą iako przewodniczące, gdyż oba ułożyły się pomiędzy sobą, iż gdy idzie o uchwalenie iakowego wniosku od 20 wydziałów podanego, Sztuttgard naprzód, a potem Bazyleia większością głosów stanowią. Gdy Rząd Francuzki zamknął porty swoje dla wypraw Philhellenów do Grecyi, i ostatniey wyprawie, z około z 100 artylerzystów z potrzebnemi działami złożoney na początku b. m. nie dozwolił z Marselli odplynąć, poczyniono zatem środki do wyselania ich na przyszłość przez Antwerpia, i umowiono się z znakomitym tamteyszym domem handlowym. —

Przed kilku dniami Radca handlowy Hoffmann w Darmstadt posłał do 50 kupców tutejszych obligacyie Greckiey pożyczki. Są one w Niemieckim i Greckim języku pisane i przez 7 członków Arcopagu podpisane, każda na 200Zr. w konw. monecie z prowizyją po 6 od sta. Cała zaś pożyczka wynosi 150,000 Zr. i Arcopag zabezpiecza ją na dobrach narodowych 9 prowincyy, które pod jego zostają rządem. Przyrzeszonymi jest w tych obligacyiach, iż wypłata zacznie się po 5 latach rachując od 1821 roku. Nie słychac dotąd iak ta pożyczka w naszym idzie mieście, ale sądząc po mowach, należy o iey pomyślności wątpić; bo iakkolwiek i tu publiczne mniemanie jest za sprawą Greków, nie sądzą jednak, aby się utrzymali, a ofiara 240 Zr. zdaie się nawet przyiaciom Greków za wielka, lubo nie żalują małego wsparcia, dla współchrześcian.

Po przybyciu handlowego gońca z Paryża podniosły się i tu papiery Francuzkie i Hiszpańskie.

Tu i w okolicach zostaiemy nie bez obawy, że jeżeli nie nastąpi prędko odwilż, tedy polne myszy wielkie poczynią szkody. Przed nastapieniem mrozami na polu około 700 kwadratowych

morgów około naszego miasta, zżarano i zabito ich w przeciągu 22 dni 46,000.

Wielkoxiążęcy Dom Darmstadtzki i wszyscy poddani znajdowali się w obawie bycia w głębokiej żałobie pograżonemi. Xże Następca zapadł na zapalenie płuc tak dalece, że już o jego życiu wątpiono. W kilku godzinach lekarze nakazali mu 5 razy krwi upuścić, i wyszedł przecie z niebezpieczeństwa.

Z *Minchen* id. 16 *Stycznia*.

Nowy nasz Król: Dworski i narodowy teatr stał się onegdaj pastwą plemi. Ogień wybuchnął o godzinie w pół do osmej podczas drugiego aktu opery: *Dwa Lisy*. Z rodziny Królewskiej tylko Królówic Karol znajdował się w teatrze i dał wzór przytomności wszystkim. O ratunku tego pięknego gmachu wcale myśleć nie można było, ponieważ aż nadto zawierał w sobie palnych rzeczy, ale tylko bronić, aby ogień nie dostał się do drugiego teatru w mieście, a potem do zamku Królewskiego. Z bogatych teatralnych rzeczy mało co wyratowano i całą szkodę podają do 1 1/2 mill. Zr. Rodzina Królewska przez całą tę noc nie opuściła stolicy. Na szczęście nikt podczas tego pożaru nie utracił życia, ale pokaliczonych wiele zostało ludzi.

Z *Marsellii* d. 1 *Stycznia*.

Przez okręty odebraliśmy tu doniesienia z Lewantu, które zawierają w treści: Związek z Stambulem przez Dardanell kilka tylko dni był przerwany i jest znowu otwarty, ponieważ Grecka flotyła, która pokazała się przed tą cieśniną, oddaliła się szypko, skoro postzegła, iż kilka liniowych okrętów Tureckich zabiera się do uderzenia na nią. Do tego przydać potrzeba, iż dowódcy eskader Angielskiej i Francuz-

kiej, które dla zastony handlu swoich narodów po Archipelagu krążą, dopuścić nie chcą, aby Grecy słabemi siłami swoimi zamykać mogli cieśninę. A tak wolny znowu jest przez nią przepływ. Zresztą flotta Turecka, podług tych doniesień, nie poniosła tak wielkiej szkody iak głośzono. Naywięcey tej burza szkodziła, którą ją nawet zmusiła do powrotu do Dardanellów dla naprawienia okrętów, bo inaczej mogła w Czesme zimować. Znajdujące się jeszcze w porcie Stambulskim 4 czyli 5 okrętów miały iuz do floty odplynąć. Przeznaczone na morze Czarne Francuzkie kupieckie okręty przebywają teraz bez przeszkody w Bosphor.

Z *grania Tureckich* d. 27 *Grudnia*.

Oto jeszcze niektore wyniki z Spektatora Smirneńskiego pod d. 29 Listopada: "Sami Grecy opowiadali w Jpsara iakina sposobem powiodło im się z walić Turecki liniowy okręt; uzyli do tego wcale niefnogo wybiegu. (ba Jpsaryiockie okręty, które palne prowadziły statki, udały iakoby dwa statki Tureckie ścigaly, bo na obu palnych byli maytkowie po Turecku ubranemi. Ostatnie, do których Jpsaryiotowie z pierwszych kiedy niekiedy strzelali, udawaly z wielkim pośpiechem uciekające, dla schronienia się pod stojącą pod Tenedos Tureką flotę. Gdy zbliżyły się do niej, oba ścigające i udając obawę floty zwróciły się. Palne statki udały się prosto jeden do admirałskiego, drugi do liniowego okrętu, na którym znajdowała się kassa. Turcy spokojni względem tego obrotu, i nawet ucieszeni, iż mogli okręty swojego narodu uratować, wołali na ich lud, aby dla większego bezpieczeństwa przesiedli się na ich okręty

Grecy, jako Muzułmanie przebrani zapalili palne statki, przesiadli się istotnie na ich szalupę i na morze umknęli. Według doniesienia osób, które obecni byli tego wypadku, Kapitan Basza, postrzeższy rozpalający się statek, który miał admirałski okręt zapalić, zaledwo miał tyle czasu odciąć liny od kotwic i uratować się. Liniiowy okręt, na którym znajdowała się kassa, nie był tak szczęśliwy, ale z 1600 ludzi wyleciał na powietrze, z których zaledwo 5 po palonych przy życiu pozostało. Wstrząśnienie tak było potężne, iż czuć się mocno dało w Dardanellach, i przybyłe ztamtąd osoby, mówią, iż sądzono, że pochodziło z trzesienia ziemi. Cała flotta, odciągwszy liny kotwicową, uciekła do ciążny Dardanellów; ale lękano się o niektóre wojenne okręty, które powstała w tej chwili burza wstrzymała. Jedna tylko Barbaresków korweta czyli fregata, która maszty utraciła, zostawioną została pod brzegami Tenedos, lecz potem przybyła dla iey zastony Turecka fregata. Słychać, iż w Dardanellach naprawionemi być mają flotyllę Tunetańska i Egipska, a potem udadzą się do Alexandryi, dla zabrania woyska na ważną wyprawę. Podwojne nieszczęście, którego Turcy doznali, podniosło dumę Greków, powiększyło ich ufność i śmia-

łość. Na końcu zeszłego tygodnia pokazały się Greckie okręty pod Skala Nuova. Około 100 ludzi wysiadło na ląd, zabrali bydło i co mogli, wsiedli z swą zdobyczą na okręty i zniknuli. Sądzą, iż flotta Turecka nie powróci do Stambułu, bo w tym przypadku Archipelag i nadbrzeża Tureckie, które są bez obrony wystawione byłyby przez całą ziemię na napady Greków,,

<i>Największe stopnie zimna.</i>	
Dnia 27	Stycznia 1823 stopni zimna — 17, 0
— 28	: : : — 20, 0
— 29	: : : — 4, 0
— 30	: : : — 2, 0

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę d. 2 Lutego dana będzie nowa Komedya w 3 aktach: *Ficiel za Ficiel*. — Poczem nastąpi Komedya w 1 akcie: *Mąż Pustelnik*. — Po których ukończeniu nastąpi w Sali przy teatrze REDUTA, czyli: *Bal Maskowy*.

We Wtorek zaś, to jest dnia 4 Lutego 1823, na benefis Tekli Zawadzkiej, daną będzie wcale nowa, zabawna, komiczna Opera w 1 akcie, z francuzkiego przetozona na ięzyk polski, z muzyką Józefa Wygrzywałskiego, pod nazwiskiem: *Trzech Upiorów*. Którą poprzedzi także wcale nowa, zabawna Komedya w 3 aktach, z francuzkiego (Picard) przestozowana przez L. A. Dmuszewskiego, pod nazwiskiem: *Wice Brygadyer Szczerzecki*.

D O N I E S I E N I A.

Pewien młody Człowiek oliczdzając, życzy sobie sprzedać nowo posprawiane sprzęty i ruchomości z wolney ręki; jako to: 1) gustowne Meble na dwa pokoje; 2) cały Serwis, czyli ws ełkie potrzeby do nakrycia stołu; 3) wszelkie sprzęty i naczenia Kuchenne; 4) rozmaite Książki w różnych ięzykach i przedmiotach. Życzący nabycia mogą dokładniejszą powziąć wiadomość u P. Gertnera w Gminie Iwszey w Ulicy Grodzkiej pod Nremi 30.

Pisarz Trybunału Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje niniejszem w skutek Art. 960 K. P. S. do publicznej wiadomości, iż na Audyencji Trybunału Pierwszej Instancji Wolnego Miasta Krakowa pod Liczbą 106 w Krakowie posiedzenia swe odbywającego, przez publiczną Licytację sprzedanym zostanie Dom murowany w Krakowie na Piasku przy ulicy Biskupiej w Gminie 7^{nej} pod Liczbą 57 stojący do niegdy s. p. Jana Goldszpan należący, a to w drodze pertraktacji majątku po nim pozostałego na popieranie Sądowego Zastępcy Praw nieobecnych sukcesorów zmarłego J. Goldszpan to jest: P. Antoniego Matakiewicza Notaryusza Publicznego w Krakowie pod Liczbą 2-5 przy ulicy Grodzkiej zamieszkałego, a to w skutku uchwały Trybunału I. Instancji, Wolnego Miasta Krakowa z dnia dwudziestego pierwszego Czerwca roku bieżącego i powtorney z dnia siódmego Listopada roku bieżącego do Liczby 3569 zapadłych.

Zbiór objaśnień Prawa własności, i warunki Licytacji, złożone są w Kancellaryi naszej Pisarza Trybunału Pierwszej Instancji Wolnego Miasta Krakowa, których przejrzenie w godzinach zwyczajnych każdemu pretendentowi jest wolnem; zbiór ten i warunki odczytane zostały według przepisu Art. 959 K. P. S. w dniu 20 Grudnia 1822 r. na Audyencji Trybunału I. Instancji Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem a następnie Termin do drugiey Publikacji Warunków i do licytacji przygotowawczej oznaczniem został na dzień 24 Stycznia 1823 na który pretendenci opatrzeni w vadium złp., Trzysta dwadzieścia stawić się zechcą.

Cena pierwszego wywołania jest 3200 w monetach srebrney, która zarazem stanowi wartość tegoż domu urzędownie przez przysięgłych detaxatorów ocenioną. Po odbytych bezskutecznie Licytacji przedstanowczy, termin do stanowczy oznaczniem został na godzinę 10 w dniu 11 Marca r. 1823 na Audyencji Trybunału. — W Krakowie dnia 21 Grudnia 1822 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Instancji Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje niniejszym w skutek Art. 960 K. P. S. do publicznej wiadomości, iż na Audyencji Trybunału I. Instancji W. M. Krakowa pod L. 106 w Krakowie posiedzenia swe odbywającego, przez publiczną licytację sprzedanym zostanie Dom murowany z przyległym ogródkiem pod L. 71 w Gminie VI. Miasta Krakowa na Kazmierzu stojący, w połowie ledney do niegdy s. p. Franciszka Schmidt, w drugiey połowie do Pani Teresy z Schmidów Brylińskiej należący, a to w drodze Pertraktacji Majątku spadkowego po s. p. Franciszku Schmidt, na łączne popieranie tak z strony Pani Teresy Schmidowej Wdowy a Małoletnich dzieci i Sukcesorów s. p. Franciszka Schmidta Obywatela M. Krakowa, to jest: Maryianny i Magdaleny córek Matki i Opiekunki, w tymże Domu pod L. 71 na Kazmierzu wraz z Małoletnimi córkami Maryanną i Magdaleną zamieszkałey, oraz przydane Opiekona Ur. Michała Stanhiewicza Obywatela M. Kr. w Krakowie pod L. 607 przy ulicy Szpitalney zamieszkałego; jakoteż i Pani Teresy z Schmidów Brylińskiej, w assystencyi Męża swojego P. Franciszka Brylińskiego. Obyw: Król: Polskiego czyniącey w Wsi Szreniawie w Woiewództwie Krakowskim Królestwie Polskim zamieszkałey, bezpośredniej Właścicielki połowy tegoż Domu.

Zbiór objaśnień prawa własności, i warunki licytacji, złożone są w Kancellaryi naszej Pisarza Trybunału I. Instancji W. M. Krakowa, których przejrzenie w godzinach zwyczajnych każdemu Pretendentowi jest wolnem; zbiór ten i warunki odczytane zostały według Art. 959 K. P. S. w dniu tym b. i r. na Audyencji Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa, a termin do drugiey publikacji warunków licytacji przygotowawczej oznaczniem został na dzień 26 Listopada 1822 r., w którym odbyły się, a następnie licytacja powtórna stanoweza odbędzie się dnia 11^{ego} Lutego r. b. 1823 na Audyencji Trybunału I. Instancji W. M. Krakowa w godzinach przedpołudniowych poczynając od dziesiątey godziny, na którą Pretendenci opatrzeni w Vadium Złp. 400 wzywałą się. — Cena pierwszego wywołania 3085 Złpol. 85 gr. — W Krakowie d. 15 Stycznia 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.